NACIONALINIS
EGZAMINŲ CENTRAS

2019

_____
(miestas / rajonas, mokykla)

_____ klasės mokinio (-ės) _____
(vardas ir pavardė)

GIMTOJI KALBA (LENKŲ)

JĘZYK POLSKI

2019 m. mokyklinio brandos egzamino užduotis

Pagrindinė sesija

2019 m. gegužės 22 d. Trukmė – 4 val. (240 min.)

NURODYMAI

- Pasitikrinkite, ar egzamino užduočių sąsiuvinyje nėra tuščių lapų arba kito aiškiai matomo spausdinimo broko. Pastebėję praneškite egzamino vykdytojui.
- Užrašykite savo vardą ir pavardę, miestą / rajoną, mokyklą ir klasę tam skirtoje užduoties sąsiuvinio vietoje.
- Rašykite aiškiai, įskaitomai juodai rašančiu tušinuku. Koregavimo priemonėmis naudotis negalima. Neaiškiai parašyti, pribraukyti, už ribų parašyti atsakymai vertinami 0 taškų.
- Atlikdami teksto suvokimo užduotis (II egzamino dalis), į klausimus atsakykite glaustai ir aiškiai. Jūsų atsakymai turi tilpti paliktose eilutėse.
- III egzamino dalyje pateiktos trys rašinio temos ir du tekstai interpretacijai. Įdėmiai juos perskaitykite, pasirinkite ir parašykite vieną rašinį arba vieną teksto interpretaciją.
- Turite parašyti 250–400 žodžių (A4 formato 1,5–2 puslapio) tekstą. Vertinant bus atsižvelgiama ir į darbo apimtį. Švarraštyje suskaičiuokite žodžius. Paraštėje **pažymėkite 250 žodžių ribą**.
- Jeigu pirmiausia rašote juodraštyje, pasilikite pakankamai laiko darbui perrašyti į švarraštį. **Juodraštis nebus tikrinamas ir vertinamas.**

Linkime sėkmės!

VERTINIMAS

II dalis (teksto suvokimas)	**III dalis (teksto kūrimas)**	**TAŠKŲ SUMA**
30 taškų	40 taškų	70 taškų

Vertinimo komisija: _____
(parašas, vardas ir pavardė)

_____
(parašas, vardas ir pavardė)

_____
(parašas, vardas ir pavardė)

© Nacionalinis egzaminų centras, 2019 m.

II egzamino dalis

TEKSTO SUVOKIMAS

Przeczytaj podane teksty A i B oraz wykonaj zadania do nich.

Tekst A

Los pisarza na emigracji

(fragment wywiadu K. Szymoniaka z G. Herlingiem-Grudzińskim)

1 **Krzysztof Szymoniak:** Spróbujmy zacząć tę rozmowę od pytania, które mnie, czytelnikowi pańskich opowiadań, szkiców, a przede wszystkim „Dziennika pisanego nocą", od wielu lat najzwyczajniej ciśnie się na usta. Czy emigracja i całe dorosłe życie spędzone poza obszarem języka polskiego i polskiej kultury dały panu COŚ, czego być może nigdy nie dostąpią pisarze żyjący i pracujący w Polsce?

Gustaw Herling-Grudziński: Myślę, że można na to odpowiedzieć w ten sposób: oddalenie dało mi przede wszystkim to, co jest (oczywiście za cenę wygnania i nieobecności w moim kraju) dla pisarza niesłychanie ważne, mianowicie dystans. Gombrowicz pisał o tym dystansie w sensie filozoficznym, że mógł spoglądać na swój kraj, na swoich rodaków z pewnego oddalenia, co pozwalało mu zobaczyć pewne cechy, jakich się nie widzi, mieszkając w Polsce, albo dostrzega się je z większym trudem. Ja też wspominałem o tych zaletach dystansu na obszarze języka. Mianowicie, z początku nam się wydawało, że jesteśmy jak gdyby skazani na utratę języka, na przejście w inny język, by móc pisać i wydawać.

2 **K. Sz.:** Będąc tutaj?

G. H.-G.: Tak, będąc tutaj. Tak z początku nam się wydawało. I to była wielka obawa. Tego typu obawy, niemalże obsesje[1] językowej alienacji[2], miał Czesław Miłosz. A potem się okazało, że to nie jest tak znowu źle z tym oddaleniem, a nawet że to ma swoje zalety. Oczywiście, niektórzy pisarze polscy przeszli na inne języki, jak na przykład znany dość w Anglii Jerzy Pietrkiewicz, który pisał swoje powieści po angielsku. Mógłbym podać inne jeszcze przypadki, ale to nie jest ważne. Otóż ci, którzy pozostali przy polszczyźnie, i to jest już przypadek mój, mówię już z własnego doświadczenia, mieli do języka stosunek trochę inny niż ich koledzy po piórze w kraju, jak gdyby ten język pieścili niesłychanie, szlifowali go.

3 **K. Sz.:** Ale czy rozwijali jednocześnie?

G. H.-G.: Sądzę, że tak. Wystarczy wziąć przykład taki jak Gombrowicza czy Miłosza. Nie chcę w tej chwili mówić o sobie. W każdym jednak razie to jest ten pieczołowity stosunek do języka, związany z jego szlifowaniem. I to niewątpliwie dało swoje dobre rezultaty. Zdarzało się, że krewni moi, gdy przyjeżdżali do mnie, tutaj, na wakacje, czytali te ogromne ilości „Kultur"[3], a potem, jako zwykli czytelnicy, mówili: „Jak wy pięknie piszecie. U nas w kraju język jest strasznie zapaskudzony, zachwaszczony". Więc jak pan widzi, to może też ma swoje zalety. Nawet się wyostrza wrażliwość językowa.

Zadania do tekstu A

		Punkty		
		I	*II*	*III*
1.	Zaznacz **dwie** poprawne odpowiedzi, które mogą być zakończeniem podanego zdania. Zadając pierwsze pytanie, dziennikarz chce się dowiedzieć, … **a)** z jakimi problemami i wyborami spotykają się pisarze na emigracji. **b)** w jakich okolicznościach powstał „Dziennik pisany nocą". **c)** którzy pisarze tworzący w Polsce są znani poza granicami kraju. **d)** jakie korzyści dla siebie może wyciągnąć polski pisarz przebywający poza Polską. *(1 punkt)*	___	___	___
	Punkty za zadanie 1 *(maks. 1)*			

[1] Obsesja – nieustannie powracająca, uporczywa myśl, prześladująca kogoś.
[2] Alienacja – poczucie obcości; wyobcowanie, odizolowanie się od środowiska.
[3] „Kultura" – polski emigracyjny miesięcznik wydawany w latach 1947–2000.

Punkty: *I* *II* *III*

2. Jakie dwa rodzaje dystansu wobec kraju wyróżniają pisarze na emigracji? Wypisz z **1. części** tekstu ich określenia.

A – W. Gombrowicz – dystans _____.

B – G. Herling-Grudziński – dystans _____.

(1 punkt) ___ ___ ___

3. Wyjaśnij, na czym polega dystans w sensie filozoficznym. Nie cytuj.

_____

_____

(1 punkt) ___ ___ ___

4. O jakich dwóch sprzecznych ze sobą postawach pisarzy polskich na obczyźnie wobec języka ojczystego mówi G. Herling-Grudziński? Sformułuj odpowiedź na podstawie **2. części** tekstu.

A Pierwsza postawa – _____

_____

B Druga postawa – _____

_____

(2 punkty) ___ ___ ___

5. W jakim celu G. Herling-Grudziński przytacza opinię rodaków z Polski: *Jak wy pięknie piszecie. U nas w kraju język jest strasznie zapaskudzony, zachwaszczony*? Zaznacz **dwie** odpowiedzi.

A Aby sformułować tezę swojej wypowiedzi.

B Aby uwiarygodnić swoją opinię.

C Aby wzmocnić swoją argumentację.

D Aby odwołać się do opinii autorytetu.

(1 punkt) ___ ___ ___

6. Wśród podanych po myślniku słów podkreśl synonim wyróżnionego wyrazu.

A Wielka **obawa** – obojętność, irytacja, niepokój.

B Tego nigdy **nie dostąpią** pisarze żyjący w Polsce – nie zdepczą, nie doświadczą, nie zmienią.

C **Pieścili** język – pielęgnowali, upraszczali, zapominali.

D **Wyostrza się** wrażliwość językowa – zanika, zwiększa się, zmniejsza się.

E **Pieczołowity** stosunek – czołobitny, nieprzyjazny, troskliwy.

(2,5 punktu) ___ ___ ___

Suma punktów za zadania 2–6 *(maks. 7,5)*			

7. Zredaguj podane zdania, używając innego spójnika o tym samym znaczeniu.

Punkty I	II	III

1. Mógłbym podać inne jeszcze przypadki, ale to nie jest ważne.

Mógłbym podać inne jeszcze przypadki, _____ to nie jest ważne.

2. Wystarczy wziąć przykład taki jak Gombrowicza czy Miłosza.

Wystarczy wziąć przykład taki jak Gombrowicza _____ Miłosza.

(1 punkt)

Punkty za zadanie 7 *(maks. 1)*			

Tekst B

Czesław Miłosz

Abecadło Miłosza
(fragment)

1 POLSKI, język. Nie można zracjonalizować miłości do języka, tak jak nie można zracjonalizować miłości do matki. Pewnie są zresztą tym samym, nie darmo mówi się: język macierzysty. Większa część mego życia upłynęła poza Polską, bo tylko policzyć: lata Rosji w dzieciństwie, potem Francji i Ameryki. I w przeciwieństwie do tych, których polszczyzna już po dziesięciu – piętnastu latach za granicą robi się chwiejna, nigdy żadnych wahań. Czułem się w moim języku pewnie, i myślę, że dlatego w nim tylko pisałem, wiersze i prozę – z ambicji – skoro jego tylko rytmy brzmiały w moim uchu, i bez nich nie miałbym nadziei, że to, co robię, jest dobre.

2 Początki nauki czytania są mgliste. Nauczyła mnie pewnie moja matka, bo działo się to wiosną 1918 roku w Szetejniach. Pamiętam natomiast ogrodowy stolik (okrągły?) w jakby cienistej altanie bzów i spirei[4], gdzie pod okiem matki stawiałem kulfony[5]. Kosztowało ją sporo trudu, żeby mnie złapać w ogrodzie, bo nie znosiłem tej nauki pisania, wykręcałem się, płakałem i krzyczałem, że nigdy się nie nauczę. A co by było, gdyby ktoś mi powiedział, że zostanę zawodowym pisaczem? Nie wiedziałem, że jest coś takiego.

3 Język jest moją matką, dosłownie i przenośnie. I pewnie moim domem, z którym wędruję po świecie. Co dziwne, bo z wyjątkiem krótkich okresów, nie byłem zanurzony w żywiole polszczyzny. Polski w Szetejniach był językiem zaścianka, ale zaprawionym słowami litewskimi, wieś naokoło była litewska. Później Rosja i moja dwujęzyczność. Wreszcie Wilno, czysto polskie niewątpliwie, jeżeli chodzi o naszą rodzinę, o inteligencję, o szkołę, choć podglebie[6] ludowe dialektu, „po prostemu", plus jidysz mas żydowskich i rosyjski żydowskiej inteligencji.

Pewnie, przedwojenna Warszawa i tam lata niemieckiej okupacji. Zaraz jednak potem naokoło mnie języki angielski i francuski. W odmowie narzucenia sobie przełomu, czyli przejścia w pisaniu na inny język, dopatruję się obawy przed utratą tożsamości, bo na pewno, zmieniając język, stajemy się kimś innym.

[4] Spiraea – łac. tawuła, rodzaj krzewów kwitnących.
[5] Kulfon – litera lub znak napisane nieczytelnie, krzywo, niestarannie.
[6] Podglebie – tu: podłoże; źródło; rodowód.

Zadania do tekstu B

Punkty: *I* *II* *III*

8. Wypisz z **2. części** tekstu dwa zwroty czasownikowe, które opisują osobiste doświadczenia i przeżycia Cz. Miłosza.

1. _____

2. _____

(1 punkt) ___ ___ ___

9. Na podstawie **3. części** tekstu wskaż **po dwa** języki, z którymi miał styczność Czesław Miłosz w różnych okresach swojego życia.

	Okres życia	Języki
A	Dzieciństwo w Szetejniach	
B	Studia w Wilnie	
C	Emigracja	

(1,5 punktu) ___ ___ ___

10. Czym jest język polski dla Cz. Miłosza? Wypisz z **3. części** tekstu metaforyczne określenia (1) i zinterpretuj ich znaczenie (2).

A Język jest dla niego (1) _____ , ponieważ (2) _____

_____

B Język jest dla niego (1) _____, ponieważ (2) _____

_____

(3 punkty) ___ ___ ___

11. Dlaczego Cz. Miłosz tworzył wyłącznie w języku polskim? Zaznacz 4 poprawne odpowiedzi.

A Urodził się w miejscu, gdzie dookoła mówiono po polsku.
B Polszczyzna była najlepiej opanowanym przez niego językiem.
C Czuł rytmikę poezji w języku polskim.
D Nie znał żadnego innego języka.
E Chciał zachować swoją tożsamość.
F Z przyjemnością uczył się pisać po polsku w dzieciństwie.
G Większą część swojego życia spędził w Polsce.
H Język polski kojarzył mu się z matką.

(2 punkty) ___ ___ ___

Suma punktów za zadania 8–11 *(maks. 7,5)*			

Punkty: *I* *II* *III*

12. Zaznacz **dwie** poprawne odpowiedzi, które mogą być zakończeniem tego zdania.

Autor w wypowiedzi *A co by było, gdyby ktoś mi powiedział, że zostanę zawodowym pisaczem …*

a) posługuje się stylizacją archaiczną.

b) używa neologizmu.

c) ujawnia skłonność do patosu.

d) wyraża żartobliwy stosunek do siebie.

(1 punkt) ___ ___ ___

13. Zinterpretuj w 1–2 zdaniach wypowiedź Cz. Miłosza: *W odmowie narzucenia sobie przełomu, czyli przejścia w pisaniu na inny język, dopatruję się obawy przed utratą tożsamości, bo na pewno, zmieniając język, stajemy się kimś innym*.

_____

_____

_____

(2 punkty) ___ ___ ___

14. Porównaj formę i treść obu podanych tekstów. Wpisz w ramce czasownik *łączy* lub *różni*, a następnie podaj uzasadnienie.

FORMA [ ] teksty A i B, ponieważ _____

_____

TREŚĆ [ ] teksty A i B, ponieważ _____

_____

(3 punkty) ___ ___ ___

15. Zastąp każdy wyróżniony wyraz jego synonimem.

A nie darmo mówi się – _____ mówi się

B nie znosiłem tej nauki – _____ tej nauki

(1 punkt) ___ ___ ___

Suma punktów za zadania 12–15 *(maks. 7)*			

16. Uzupełnij puste klatki tabeli, wpisując do nich jednego polskiego twórcę z każdej dziedziny sztuki i wymień jedno z jego dzieł (lub osiągnięć).

Dziedzina sztuki	Twórca	Dzieło lub osiągnięcie
A Muzyka klasyczna		
B Malarstwo		
C Film		

(3 punkty)

17. Zredaguj do „Szkolnej encyklopedii pisarzy polskich” krótką notkę (3–5 zdań) o G. Herlingu-Grudzińskim, wykorzystując dane z poniższej tabeli oraz informacje z tekstu A.

Gustaw Herling-Grudziński, ur. 1919, Kielce – zm. 2000, Neapol 1940–1942 – pobyt w sowieckich więzieniach i łagrze „Inny świat” (1951)

(3 punkty)

Suma punktów za zadania 16–17 *(maks. 6)*			

Część II (test)	Maks. suma	Punkty		
		I	II	III
Punkty za zadanie 1	1			
Suma punktów za zadania 2–6	7,5			
Punkty za zadanie 7	1			
Suma punktów za zadania 8–11	7,5			
Suma punktów za zadania 12–15	7			
Suma punktów za zadania 16–17	6			
Suma punktów za test	30			
Zaokrąglona suma punktów	30			

III egzamino dalis

TEKSTO KŪRIMAS

*Wybierz **jeden** z podanych tematów i napisz rozprawkę (tematy 1–3) lub interpretację utworu (tematy 4–5). Objętość pracy pisemnej – 250–400 słów (około 1,5–2 stron A4). W czystopisie policz wyrazy, zaznacz kreską granicę 250 wyrazów i zapisz liczbę na marginesie.*

TEMATY PRAC PISEMNYCH

Rozprawki

1. „Nie miecz, nie tarcz[7] bronią języka, lecz – arcydzieła” (C. K. Norwid). Uzasadnij myśl poety, przywołując wybrane utwory literackie, dzięki którym polszczyzna przetrwała w okresie rozbiorów.

2. „Warunki są tylko warunkami, a człowiek jest aż człowiekiem” (M. Dąbrowska). Rozwiń powyższą myśl, odwołując się do losów wybranych bohaterów literackich lub znanych osobowości.

3. Tolerancja czy wrogość, uznanie czy pogarda? Stosunek do Innego w polskiej literaturze i innych tekstach kultury.

Interpretacje

4. Interpretacja wiersza S. Barańczaka *Garden party*.

5. Interpretacja listu J. Słowackiego ze zbioru *Listy do Matki*.

[7] Tarcz – *archaizm:* tarcza.

Stanisław Barańczak

Garden party [8]

– Pomarańcza, jak widzę, z Malty – wyśmienita!

Cyprian Kamil Norwid

„Przepraszam, nie dosłyszałam nazwiska? ...Banaczek? ...
Czy to czeskie nazwisko? A, polskie! To znaczy,
pan z Polski? jakże miło. Państwo przyjechali
całą rodziną? dawno?", „No nie, wybacz, Sally,
zamęczasz pytaniami, a trzeba, po pierwsze,
zaprowadzić do stołu – proszę, tu krakersy,
potato chips[9], sałatka – pan sobie naleje
sam, prawda? Witaj Henry –", „I co też się dzieje
ostatnio w Polsce? Co porabia Wa..., no, ten z wąsami,
zna go pan osobiście? Nie? Widzę czasami
w dzienniku demonstracje – choć czy można wierzyć
tej naszej telewizji, koszmar, prawda? jeży
się włos od wszystkich tych reklam – cenzury –
Europejczycy słusznie twierdzą, że kultury
nam brakuje –", „Cześć, jestem Sam. Mówi mi Billy,
że pan z Polski – znam Polskę, widziałem dwa filmy
z Papieżem – ten wasz Papież nic nie wie o świecie,
straszny konserwatysta –", „A jak pańskie dzieci?
Mówią już po angielsku? Czy chodzą do dobrej
szkoły?", „Te szkoły publiczne to problem
numer jeden, niestety –", „Nie zgadzam się, Sammy,
szkoły są lepsze, jeśli rodzice, my sami,
dbamy o to –", „Tak, ale budżet federalny[10] –",
„Hej, wy tam, skończcie wreszcie, co to za fatalny
obyczaj – dyskutować przy winie, zakąsce
na poważne tematy –", „Więc? co słychać w Polsce?"

Z tomiku *Atlantyda i inne wiersze z lat 1981–1985*

[8] *Garden party* – (ang.) przyjęcie na świeżym powietrzu.
[9] *Potato chips* – (ang.) chipsy z ziemniaków.
[10] Budżet federalny – oświadczenie rządu USA o stanie budżetu państwowego w poprzednim miesiącu.

Juliusz Słowacki

Listy do Matki
(fragment)

Paryż, dn. 10 grudnia 1831 r.

Kochana Mamo! Doczekałem się był jednego od Was listu – i z niewypowiedzianą radością dowiedziałem się, żeście zdrowi i spokojni; lecz teraz znów od Was nie mam wiadomości, chociaż na mój list ostatni odpowiedź nadejść by była powinna. Więcej o Was mam przyczyn niespokoić się[11] niż Wy o mnie – stąd i częstszych listów od Was koniecznie wymagam; z mojej strony częstsze być listy nie mogą – kto wie, czy i te nie będą Wam powodem do jakich nieprzyjemności lub do fałszywych tłumaczeń nie dadzą powodu. – Kochana Matko, bądź zupełnie spokojna o mnie – byłoby mi dobrze, gdybym wiedział, iż Wy za mnie gorzej [traktowani] nie będziecie. Ty, kochana Mamo, mogłabyś przede mną co ukrywać i to mnie właśnie dręczy – bo nawet listy Wasze nie mogą mi tego wybić z głowy. – Wielu mam teraz znajomych, ale żadnego miłego, żadnego, z którym by mi było żyć przyjemnie – i chciałbym jak najprędzej wyrwać się z Paryża do jakiego cichego miasta Włoch, żeby samo miasto mogło przemawiać do mojej imaginacji[12] – bo Paryż bardzo prozaiczny – szkaradny – ani tak świetny, jak był kiedyś dawniej. Trzyma mię w Paryżu jedynie nadzieja, że będę mógł drukować – ale już tyle moich nadziei na niczym spełzło. – Często dnie całe przepędzam w sławnej galerii posągów i obrazów w Luwrze – i już znam się nieco na malowidłach; często spojrzawszy na obraz zgaduję autora. [...] Pyszna galeria Luwru blisko tysiąca kroków ma długości, cała zapełniona najpiękniejszymi obrazami – lecz nie uwierzycie, spojrzawszy na dwa małe obrazki Rafaela[13], nie wiedząc, że były przez niego malowane, myślałbym, że je jakieś dziecko nabazgrało; trzeba znać się na nich, żeby rysunek ocenić. Pomyślałem wtenczas, iż tak często nieznającym się głębi poezji Szekspir wydaje się dzieckiem albo wariatem, wtenczas kiedy każda jego scena odkrywa głęboką znajomość serca ludzkiego i napiętnowana jest wielkością poetyckiego geniuszu. [...]

Proponują tu nam różne literackie zatrudnienia; myślałem nad tym, ażeby jaki romans po francusku napisać z naszej historii – ale za pieniądze pisać nie mogę – zupełnie; ile razy o tym myślę, imaginacją mam zupełnie skrzepłą. Poznałem się także z kilką literatami mniej sławnymi, którzy proponowali mi wiersze moje po francusku tłumaczyć – zamówiłem sobie ich, aby to po wydrukowaniu moich wierszy uczynili.

Z poetami tutejszymi nie śmiem i nie chcę się poznawać, bo teraz nieznajomy cierpiałbym, nie mogąc sobie należnego między nimi zająć miejsca. Widziałem z daleka Wiktora Hugo[14] na imieninach kuzynki. Wcale z jego postawy geniuszu nie widać – patapuf[15] zupełny; w życiu prywatnym szczęśliwy – ma żonę, dzieci troje, a to wcale nie na rękę dla romantycznej poezji. [...]

Kilka dni temu byłem na sławnej operze romantycznej: *Robert le diable*[16]. [...] Kochana Mamo, jakbyś się rozpływała nad tą muzyką. Często sobie myślę – marzę, [jeśli] mi Bóg w moim zawodzie poszczęści, jeżeli złączywszy kiedyś nasze (jeżeli będę miał jakie) przychody, a te wynosić będą z 5000 franków na rok – wtenczas, kochana Matko, przyjedziesz do Drezna, tam życie bardzo tanie – widziałem, jak panna Czacka mieszkała – najmiemy sobie taki wiejski domek – i może będzie nam dobrze... Drezno bardzo lubię – i rad bym tam wrócić. [...]

Bądźcie zdrowi. Wszystkich, wszystkich Was całuję i ściskam. – Kochana Mamo, całuję Ciebie serdecznie.

Juliusz

[11] Niespokoić się – *archaizm:* niepokoić się.
[12] Imaginacja – wyobraźnia, fantazja.
[13] Rafael (1483–1520) – *właściwie*: Raffaello Santi, słynny malarz włoski epoki renesansu.
[14] Wiktor Hugo (1802–1885) – wybitny pisarz francuski, poeta, dramaturg, autor słynnej powieści *Nędznicy.*
[15] Patapuf – (z franc.) grubas.
[16] *Robert le diable* – opera romantyczna Giacomo Meyerbeera.

BRUDNOPIS

Ciąg dalszy brudnopisu na s. 13

CZYSTOPIS

	I	*II*	*III*

Ciąg dalszy czystopisu na s. 14

Ciąg dalszy brudnopisu

Ciąg dalszy brudnopisu na s. 15

Ciąg dalszy czystopisu

I	*II*	*III*

Ciąg dalszy czystopisu na s. 16

Ciąg dalszy brudnopisu

Ciąg dalszy czystopisu

I II III

Część III (praca pisemna)				SUMA PUNKTÓW
Treść	**Ocena struktury tekstu**	**Ocena stylu wypowiedzi**	**Poprawność językowa**	
20	4	4	12	40